

Sygn. akt III AUa 1967/17

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:**

**Przewodniczący: SSA Monika Kiwiorska-Pająk (spr.)**

**Sędziowie: SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko**

**SSA Robert Kuczyński**

**Protokolant: Karolina Sycz**

**po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2018 r. we Wrocławiu**

**na rozprawie**

**sprawy z wniosku B. P.**

**przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W.**

**o wysokość renty rodzinnej**

**na skutek apelacji B. P.**

**od wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**z dnia 19 października 2017 r. sygn. akt VII U 547/17**

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 października 2017 r. Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze oddalił odwołanie B. P. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w W. z dnia 7 czerwca 2017 r. przyznającej prawo do renty rodzinnej po zmarłym mężu J. P. i nie obciążył wnioskodawczyni kosztami zastępstwa procesowego na rzecz strony pozwanej.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

J. P. zmarł(...) r. B. P. była żoną zmarłego.

Decyzją z dnia 22 grudnia 1986 r. organ rentowy przyznał J. P. emeryturę, uznając za udowodnione 36 lat zatrudnienia. Organ rentowy uwzględnił okres od dnia 28 sierpnia 1944 r. do dnia 6 lutego 1947 r. jako okres pełnienia służby w Ludowym Wojsku Polskim (2 lata, 5 miesięcy i 9 dni), w tym odrębnie (podwójnie) uwzględnił jeszcze okresy od dnia 20 sierpnia 1944 r. do dnia 9 maja 1945 r. (8 miesięcy i 20 dni) oraz od dnia 20 listopada 1945 r. do dnia 6 lutego 1947 r. (1 rok, 2 miesiące, 17 dni).

W dniu 10 lutego 1987 r. organ rentowy wydał decyzję zamienną przyznającą J. P. emeryturę wskazując, że za udowodnione uznał 42 lata zatrudnienia, doliczając do poprzednich okresów okres od dnia 2 stycznia 1958 r. do dnia 30 czerwca 1961 r. (3 lata, 5 miesięcy i 29 dni). Organ rentowy nadal uwzględnił okres od dnia 28 sierpnia 1944 r.

do dnia 6 lutego 1947 r. jako okres pełnienia służby w Ludowym Wojsku Polskim (2 lata, 5 miesięcy i 9 dni), w tym podwójnie uwzględnił okresy od dnia 28 sierpnia 1944 r. do dnia 9 maja 1945 r. (8 miesięcy i 12 dni) oraz od dnia 20 listopada 1945 r. do dnia 6 lutego 1947 r. (1 rok, 2 miesiące, 17 dni).

Decyzją z dnia 13 lipca 1990 r. organ rentowy przyznał J. P. rentę inwalidy wojennego z zaliczeniem do trzeciej grupy inwalidów.

W kolejnych latach do ustalania wysokości emerytury organ rentowy uwzględnił 42 lata okresów składkowych tj. 504 miesiące. Podstawa wymiaru emerytury, obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 250,00% przez kwotę bazową wynoszącą 717,16 zł, wynosiła 1 792,90 zł. Wysokość emerytury obliczana była w następujący sposób:  $24 \% \times 717,16 \text{ zł} = 172,12 \text{ zł}$ ,  $(504 \times 1,3 \%) / 12 \times 1 792,90 \text{ zł} = 978,92 \text{ zł}$ , razem 1 151,04 zł (przed waloryzacją).

Od dnia 1 marca 2017 r. J. P. miał wypłacaną emeryturę w wysokości 100% tj. kwotę 3 299,89 zł i rentę w związku z działaniami wojennymi w wysokości 50 % tj. kwotę 914,92 zł.

Decyzją z dnia 7 czerwca 2017 r. organ rentowy, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 2 czerwca 2017 r., przyznał B. P. rentę rodzinną po zmarłym mężu J. P., od dnia 28 maja 2017 r., tj. od dnia śmierci męża. Podstawa wymiaru emerytury J. P. obliczona przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 250,00% przez kwotę bazową wynoszącą 717,16 zł wynosiła(by) 1 792,90 zł. Do ustalenia wysokości świadczenia, jakie przysługiwało(by) osobie zmarłej organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 39 lat, 9 miesięcy i 20 dni, w tym: okres od dnia 20 sierpnia 1944 r. do dnia 6 lutego 1947 r. tj. 2 lata, 5 miesięcy i 18 dni (nie uwzględniają przy tym podwójnie okresów od dnia 28 sierpnia 1944 r. do dnia 9 maja 1945 r. oraz od dnia 20 listopada 1945 r. do dnia 6 lutego 1947 r.). Wysokość emerytury osoby zmarłej została obliczona w następujący sposób:  $24 \% \times 717,16 \text{ zł} = 172,12 \text{ zł}$ ,  $(477 \times 1,3 \%) / 12 \times 1 792,90 \text{ zł} = 926,57 \text{ zł}$ , razem 1 098,69 zł. Wysokość emerytury brutto osoby zmarłej wynosiłaby miesięcznie 3 154,89 zł. Renta rodzinna dla 1 osoby uprawnionej, wynosząca 85 % świadczenia osoby zmarłej, stanowi 2 681,66 zł.

Decyzją z dnia 12 czerwca 2017 r. organ rentowy, po rozpatrzeniu wniosku z dnia 2 czerwca 2017 r., przyznał B. P. rentę rodzinną po renciście J. P., którego śmierć pozostaje w związku z działaniami wojennymi, od dnia 28 maja 2017 r., tj. od dnia śmierci męża. Wysokość renty wynosi miesięcznie 1 707,85 zł - organ rentowy zawiesił wypłatę świadczenia, z uwagi na zbieg prawa do więcej niż jednego świadczenia.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Wskazał, że stosownie do przepisu art. 73 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. jedn. Dz. U. z 2017 r. poz. 1383 ze zm.) renta rodzinna wynosi dla jednej osoby uprawnionej - 85% świadczenia, które przysługiwałoby zmarłemu.

W przedmiotowej sprawie organ rentowy przy wyliczaniu wysokości renty rodzinnej jako podstawę wymiaru emerytury J. P., obliczonej przez pomnożenie wskaźnika wysokości podstawy wymiaru 250,00% przez kwotę bazową wynoszącą 717,16 zł przyjął kwotę 1 792,90 zł. Taka podstawa wymiaru emerytury była przez organ rentowy przyjmowana niezmiennie we wcześniejszych decyzjach wydawanych dla J. P.. Kwestią sporną w przedmiotowej sprawie okazał się natomiast przyjęty przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji staż ubezpieczeniowy zmarłego. W tym bowiem zakresie do ustalenia wysokości świadczenia, jakie przysługiwało(by) osobie zmarłej organ rentowy uwzględnił okresy składkowe w wymiarze 39 lat, 9 miesięcy i 20 dni. Tymczasem, jak wskazywała wnioskodawczyni, prawidłowo organ rentowy winien uwzględnić 42 lata stażu – tak jak czynił to w dotychczas wydawanych dla zmarłego decyzjach emerytalnych.

Analizując zaskarżoną decyzję w kontekście przywołanego zarzutu, Sąd Okręgowy wskazał w pierwszej kolejności na decyzję z dnia 22 grudnia 1986 r., którą organ rentowy przyznał J. P. emeryturę, uznając za udowodnione 36 lat zatrudnienia. Jak wynika przy tym z akt organu rentowego, w szczególności notatek w sprawie przebiegu zatrudnienia podlegającego ocenie przy ubieganiu się o emeryturę lub rentę, organ rentowy przyjmując staż w takim wymiarze uwzględnił okres od dnia 28 sierpnia 1944 r. do dnia 6 lutego 1947 r. tj. 2 lata, 5 miesięcy i 9 dni (jako okres pełnienia

służby w Ludowym Wojsku Polskim – stosownie do zaświadczenia Wojskowej Komendy Uzupełnień w J. k. 4 akt ZUS), w tym odrębnie uwzględnił jeszcze okresy od dnia 20 sierpnia 1944 r. do dnia 9 maja 1945 r. tj. 8 miesięcy i 20 dni oraz od dnia 20 listopada 1945 r. do dnia 6 lutego 1947 r. tj. 1 rok, 2 miesiące i 17 dni (jako okresy służby w WP oraz walki zbrojnej o utrwalenie władzy ludowej – według zaświadczenia ZBoWiD z dnia 20.05.1976 r. k. 5 akt ZUS). Zatem okresy od dnia 20 sierpnia 1944 r. do dnia 9 maja 1945 r. oraz od dnia 20 listopada 1945 r. do dnia 6 lutego 1947 r. zostały przez organ rentowy do stażu ubezpieczeniowego wliczone podwójnie.

Następnie w dniu 10 lutego 1987 r. organ rentowy wydał decyzję zamienną przyznającą J. P. emeryturę wskazując, że za udowodnione uznał 42 lata zatrudnienia, doliczając do poprzednich okresów okres od dnia 2 stycznia 1958 r. do dnia 30 czerwca 1961 r. (3 lata, 5 miesięcy i 29 dni). Organ rentowy nadal uwzględnił okres od dnia 28 sierpnia 1944 r. do dnia 6 lutego 1947 r. jako okres pełnienia służby w Ludowym Wojsku Polskim (2 lata, 5 miesięcy i 9 dni), w tym podwójnie uwzględnił okresy od dnia 28 sierpnia 1944 r. do dnia 9 maja 1945 r. (8 miesięcy i 12 dni) oraz od dnia 20 listopada 1945 r. do dnia 6 lutego 1947 r. (1 rok, 2 miesiące, 17 dni).

Wydając natomiast zaskarżoną decyzję z dnia 7 czerwca 2017 r. organ rentowy uwzględnił okresy składkowe jedyne w wymiarze 39 lat, 9 miesięcy i 20 dni, zaznaczając, że okresy ubezpieczenia osoby zmarłej ustalono zgodnie z obowiązującymi przepisami. Sąd Okręgowy powołał przepis art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 29 maja 1974 r. o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin (t. jedn. Dz. U. z 2016 r., poz. 871 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia 14 listopada 1991 r., zgodnie z którym inwalidą wojennym jest żołnierz, który został zaliczony do jednej z grup inwalidztwa powstałego w związku z działaniami wojennymi lub mającymi charakter wojennych w czasie:

- 1) pełnienia w okresie 1939 - 1945 służby w Wojsku Polskim, w polskich formacjach wojskowych przy armiach sojuszniczych oraz w oddziałach ruchu podziemnego lub partyzanckiego prowadzących na obszarze Państwa Polskiego walkę z hitlerowskim okupantem,
- 2) pełnienia służby w Siłach Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w okresie walk o utrwalenie władzy ludowej.

Zgodnie zaś z art. 20 ust. 1 przywołanej ustawy, w brzmieniu obowiązującym od 8 marca 1983 r., inwalidzie wojennemu zalicza się czas jego służby wojskowej oraz okresy pobytu w niewoli i w obozach dla internowanych, w obozach koncentracyjnych lub w więzieniach w związku z udziałem w ruchu podziemnym lub partyzanckim w czasie od dnia 1 września 1939 r. do dnia 9 maja 1945 r. do okresów zatrudnienia, od których zależy przyznanie lub wysokość wszelkich świadczeń przysługujących pracownikom od pracodawcy. Okresy, o których mowa w ust. 1 i 2, zalicza się w wymiarze podwójnym do okresu zatrudnienia, od którego zależy przyznanie emerytury lub renty (ust. 3).

Zatem słusznie wskazał organ rentowy i co wprost wynika z brzmienia przywołanego przepisu sporne w przedmiotowej sprawie okresy od dnia 28 sierpnia 1944 r. do dnia 9 maja 1945 r. oraz od dnia 20 listopada 1945 r. do dnia 6 lutego 1947 r. mogły być zaliczone w wymiarze podwójnym do okresu zatrudnienia, ale tylko przy ustalaniu prawa do świadczenia, a nie przy ustalaniu jego wysokości. Analogiczną regulację zawiera ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, gdzie w art. 6 ust. 1 pkt 5 jako jeden z okresów składkowych wymienia się okres działalności kombatanckiej, działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego, określone w przepisach o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Natomiast zgodnie z zapisem art. 5 ust. 3 tej ustawy przy ustalaniu prawa do emerytury lub renty okresy: działalności kombatanckiej oraz działalności równorzędnej z tą działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego, o których mowa w art. 6 ust. 1 pkt 5 oraz pracy przymusowej, o której mowa w art. 6 ust. 2 pkt 2 - uwzględnia się w wymiarze podwójnym. Dlatego też w wymiarze podwójnym okres działalności kombatanckiej, jak i równorzędnej z taką działalnością, a także okresy zaliczane do okresów tej działalności oraz okresy podlegania represjom wojennym i okresu powojennego podlegają zaliczeniu jedynie do ustalenia prawa do świadczenia a nie do jego wysokości. Czyli w sytuacji, gdy osoba ubiegająca się o świadczenie ma niewystarczający

okres składkowy i nieskładkowy dla nabycia prawa do emerytury lub renty, to jedynie wówczas okres działalności kombatanckiej w szerokim tego słowa znaczeniu, zalicza się w wymiarze podwójnym.

Sąd Okręgowy wskazał również, że ustalając wysokość renty rodzinnej organ rentowy nie jest związany dotychczas ustaloną kwotą świadczenia będącego podstawą obliczenia renty rodzinnej. Tym samym jeżeli emerytura zmarłego była wypłacana - wskutek jej błędnego wyliczenia przez organ rentowy - w zawyżonej wysokości, ZUS przyznając rentę rodzinną osobom uprawnionym, władny jest do prawidłowego obliczenia wysokości świadczenia przysługującego zmarłemu zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Apelację od powyższego wyroku złożyła wnioskodawczyni zaskarżając wyrok w zakresie oddalenia odwołania i zarzucając niewłaściwą interpretację zgromadzonego materiału dowodowego co do lat służby w wojsku i braku dokładnego przeliczenia emerytury. Wnioskodawczyni zarzuciła, iż organ rentowy nie przedstawił szczegółowego wyliczenia świadczenia, zwłaszcza w zakresie przyjętej podstawy wymiaru emerytury i kwoty bazowej. Ponadto do stażu pracy organ rentowy uwzględnił jedynie wycinek służby wojskowej od dnia 28.08.1944r. do dnia 9.05.1945r. oraz od 20.11.1945r. do 6.02.1947r. W piśmie z dnia 28.02.2018r. wnioskodawczyni uzupełniła apelację przedkładając kserokopię potwierdzenia przez Wojskowe Biuro Historyczne okresu mobilizacji od 15.08.1944r. do 6.02.1947r.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie jest zasadna. Spór w rozstrzyganej sprawie dotyczył wysokości renty rodzinnej przysługującej B. P. na podstawie art. 70 ust. 1 pkt 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych po zmarłym mężu J. P..

Sąd Okręgowy, prawidłowo zastosował właściwe przepisy i wyciągnął trafne wnioski końcowe. Słusznie wskazał Sąd I instancji, że przyznając wnioskodawczyni prawo do renty rodzinnej, organ rentowy ustalił prawidłowo jej wysokość w oparciu o materiał znajdujący się w aktach rentowych zmarłego męża. Przyjęty przez ZUS wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury zmarłego w wysokości 250% odpowiada rzeczywistemu wskaźnikowi, jaki od wprowadzenia w życie ustawy z 7 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz. U. Nr 104, poz. 450 z późn. zm.) powinien być zastosowany do wyliczenia wysokości jego świadczenia, bowiem trzeba mieć na uwadze, że emerytura została przyznana J. P. od dnia 21.11.1986r. i obliczona na podstawie obecnie już nieobowiązującej ustawy z dnia 14.12.1982r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin. Natomiast wskaźnik wysokości podstawy wymiaru został obliczony w decyzji z dnia 20.12.1991r. Decyzją z dnia 20.08.2013r. od 1.09.2013r. przeliczył wysokość emerytury J. P. przyjmując wskaźnik wysokości podstawy wymiaru 250% (po ograniczeniu z 450,33%), 504 miesiące okresów składkowych i kwotę bazową 717,16zł. Świadczenie po waloryzacji od 1.09.1996r. do 1.03.2013r. wyniosło 3190,51zł.

Waloryzacje od dnia 1 stycznia 1996 r. polegały na pomnożeniu kwoty świadczenia przysługującego w dniu 31 sierpnia 1996 r. wskaźnikiem waloryzacji określonym w ustawie budżetowej. Wprowadzono zatem waloryzację cenową i waloryzację podstawy wymiaru świadczenia. Zatem renta rodzinna przysługująca dla odwołującej, jako jedynej osobie - będzie wynosiła 85% świadczenia, które przysługiwało mężowi odwołującej. Renta rodzinna, jako świadczenie pochodne od nabytego już świadczenia męża, nie podlega obliczeniu na nowo lecz w myśl art. 73 ust. 1 pkt 1 w/w ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest ustalona od wysokości świadczenia zmarłego, a więc nie może mieć zastosowania kwota bazowa, inna od przyjętej do określenia wysokości świadczenia, które przysługiwało jemu przed śmiercią.

Dla ubezpieczonego, który nabył prawo do świadczenia w 1986r. i uprawniony był do tego świadczenia bez przerwy, kwota ta wynosi 717, 16 zł. Przyjęta przez organ rentowy kwota bazowa obowiązująca na dzień 31 sierpnia 1996 r. wynosiła bowiem 666, 96 zł. i była to kwota bazowa ostatnio przyjęta do obliczenia wysokości świadczeń przed zmianą mechanizmu ich waloryzacji. Według art.17 ustawy z dnia 17 października 1991 r. o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 104, poz. 450 ze zm., powoływanej dalej jako „ustawa rewaloryzacyjna”), do daty zmian wprowadzonych od 1 kwietnia 1996 r. waloryzacji podlegało samo świadczenie. Polegała ona na pomnożeniu, zmieniającej się procentowo, kwoty przeciętnego wynagrodzenia w

kwartale poprzedzającym waloryzację przez wskaźnik wysokości świadczenia ustalony w wyniku podzielenia kwoty świadczenia przez kwotę bazową (tzw. waloryzacja płacowa). Z dniem wejścia w życie ustawy z dnia 29 września 1995r. o zmianie ustawy o rewaloryzacji emerytur i rent, o zasadach ustalania emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 138, poz. 681), to jest od dnia 1 stycznia 1996 r., w ustawie rewaloryzacyjnej zostały dodane art. 17<sup>1</sup> i art. 17<sup>2</sup>. Przepisy te wprowadziły odmienne od dotychczasowych zasady waloryzacji świadczeń, polegające na pomnożeniu kwoty świadczenia przysługującego w dniu 31 sierpnia 1996 r. wskaźnikiem waloryzacji określonym w ustawie budżetowej. Wedle art. 17<sup>1</sup>ust.4 powołanej ustawy, równocześnie z podwyższeniem świadczenia następowało podwyższenie jego podstawy wymiaru wskaźnikiem waloryzacji. Zgodnie z jej art. 17<sup>2</sup>, w zakresie uregulowanym w art. 17<sup>1</sup> nie stosowało się dotychczasowego przepisu art. 17. Z dniem 1 kwietnia 1996 r. wprowadzono zatem w miejsce waloryzacji płacowej waloryzację cenową oraz waloryzację podstawy wymiaru świadczenia. Jakkolwiek przepisy te miały „charakter epizodyczny”, to umożliwiły one trwałą zmianę mechanizmu waloryzacji. Ustawa z dnia 25 października 1996 r. o waloryzacji emerytur i rent oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 136, poz. 636) stanowiła, że ustalenie wysokości zwaloryzowanej emerytury i renty polega na pomnożeniu podstawy wymiaru, podwyższonej wskaźnikiem waloryzacji, przez wskaźnik wymiaru świadczenia, będący procentowym stosunkiem kwoty świadczenia do podstawy jego wymiaru. Był to nowy wskaźnik, odmienny od poprzedniego wskaźnika wysokości świadczenia, ponieważ stanowił wynik podzielenia zwaloryzowanego świadczenia do nowo obliczonej podstawy jego wymiaru. W myśl art. 7 ust. 5 ustawy rewaloryzacyjnej, w celu ustalenia podstawy wymiaru emerytury oblicza się wskaźnik wysokości podstawy wymiaru emerytury (w sposób określony w punktach 1 - 3), a następnie mnoży się przez niego kwotę bazową (pkt 4) . Pojęcie kwoty bazowej, wprowadzone ustawą rewaloryzacyjną, ulegało pewnym zmianom, choć zawsze była to kwota odnoszona do kwoty przeciętnego wynagrodzenia. Według pierwotnej wersji art. 7 ust. 5 pkt 4 ustawy rewaloryzacyjnej, kwotą bazową była kwota przeciętnego wynagrodzenia stanowiąca podstawę ostatnio przeprowadzonej waloryzacji. Kolejno wyznaczały ją kwoty: stanowiąca podstawę ostatnio przeprowadzonej waloryzacji (po zmianie art. 7 ust. 5 pkt 4 ustawą z dnia 10 grudnia 1993 r. o zmianie niektórych ustaw dotyczących

zaopatrzenia emerytalnego, Dz.U. Nr 129, poz. 602); stanowiąca 93% przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w kwartale poprzedzającym termin waloryzacji, wzrastająca poczynając od pierwszej waloryzacji w 1996 r. o 1 punkt procentowy w każdym terminie waloryzacji (ust. 9 i 10 dodane do art. 7 ustawą z dnia 29 września.1995 r. o zmianie ustawy o rewaloryzacji). Kwota 666, 96 zł. była zatem kwotą bazową ostatnio przyjęta do obliczenia wysokości świadczeń przed zmianą mechanizmu ich waloryzacji. Zgodnie z art. 194a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Zakład Ubezpieczeń Społecznych był zobowiązany do ponownego ustalenia wysokości emerytur i rent, które obliczone zostały od kwoty bazowej niższej aniżeli 100 % przeciętnego wynagrodzenia. Na podstawie tego przepisu miało nastąpić przeliczanie emerytur i rent, przysługujących osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1929 r., począwszy od 1 marca 2007r. poprzez stopniowe podwyższanie kwoty bazowej (94,5% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania - od dnia 1 marca 2007r.). Na mocy art. 1 pkt 4 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U.Nr 191, poz. 1368) emerytury i renty przysługujące osobom urodzonym po dniu 31 grudnia 1929 r., które pobierały te świadczenia obliczone z zastosowaniem kwoty bazowej niższej niż 100% przeciętnego wynagrodzenia podlegały jednorazowemu podwyższeniu od dnia 1 marca 2008 r. w oparciu o kwotę bazową wynoszącą 100% przeciętnego wynagrodzenia przyjętego do ustalenia wysokości świadczenia w dniu jego przyznania. Stąd również w przypadku męża wnioskodawczyni - jak wynika z akt rentowych - organ rentowy przeliczył wysokość jego emerytury przy zastosowaniu kwoty bazowej 717, 16 zł., stanowiącej już 100% przeciętnego wynagrodzenia z 1996 roku. Tak ustalona kwota bazowa jest zatem przyjęta do obliczenia renty rodzinnej wnioskodawczyni i nie wystąpiły żadne przewidziane w ustawie emerytalno – rentowej przesłanki do zastosowania przy obliczeniu jego świadczenia innej.

Odnośnie zarzutu dotyczącego innej (niższej) ilości okresów składkowych, przyjętych przez ZUS przy obliczeniu wysokości renty rodzinnej ubezpieczonej, zauważyć należy, że stanowisko organu rentowego było prawidłowe. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ustalając staż pracy J. P. w 1986r. i w kolejnych latach organ rentowy zaliczył okres od 28.08.1944r. do 6.02.1947r. na podstawie zaświadczenia Wojskowej Komendy Uzupełnień w J. z dnia

12.12.1986r., a ponadto zaliczył okresy od 20.08.1944r. do 9.05.1945r. i od 20.11.1945r. do 6.02.1947r. na podstawie zaświadczenia Związku (...) o (...) w J. z dnia 20.05.1976r. mimo, że oba pokrywały się z okresem pierwszym. W świetle jednoznacznego brzmienia przepisu art.5 ust.3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie było podstaw do obliczenia wysokości świadczenia poprzez zsumowanie tych okresów. Dlatego ustalając wysokość renty rodzinnej przyjęto 477 miesięcy okresów składkowych. Fakt, że staż pracy przyjęty do obliczenia emerytury męża wnioskodawczynie do tego czasu był ustalony błędnie i świadczenie było pobierane w zawyżonej wysokości, nie oznacza, iż renta rodzinna również powinna być wypłacana w nieprawidłowej wysokości.

Dlatego należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że w określeniu zawartym w art. 73 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. „...świadczenie, które przysługiwałoby zmarłemu” chodzi o świadczenie przyznane i ustalone w prawidłowej, zgodnej z obowiązującymi przepisami wysokości. Jeżeli zatem - tak jak w rozstrzyganej sprawie - emerytura zmarłego była obliczona i wypłacana w zawyżonej wysokości, to nie mogła ona stanowić podstawy ustalenia świadczenia pochodnego, jakim jest renta rodzinna. Dopiero prawidłowe ustalenie wysokości tego ostatniego świadczenia od emerytury zmarłego przy przyjęciu prawidłowej ilości okresów składkowych powoduje, iż renta rodzinna wnioskodawczynie stanowi 85% świadczenia, które rzeczywiście przysługiwało jej mężowi.

Mając powyższe względy na uwadze, skoro apelacja okazała się bezzasadna, Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 k.p.c. oddalił ją.

***SSA Robert Kuczyński SSA Monika Kiwiorska-Pająk SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko***

R.S.